

Związki krytycznie o zmianach w kodeksie pracy

20 stycznia 2023

NSZZ Solidarność i OPZZ uważają nowelizację kodeksu pracy za potrzebną, jednak wymagającą wielu poprawek. Związkowcy sądzą, że wprowadzenie pracy zdalnej w formie porozumienia stron jest szansą na stworzenie lub poprawę dialogu społecznego w zakładzie pracy.

Jak donosi strona [Solidarnosc.org.pl](https://solidarnosc.org.pl), w Sejmie trwają prace nad nowelizacją kodeksu pracy, która wprowadzi do kodeksu definicję pracy zdalnej. Praca zdalna będzie możliwa w formie całkowicie zdalnej, hybrydowej, jak również i okazjonalnej. Nowelizacja określa także, kto i na jakich zasadach będzie mógł wystąpić o pracę w takiej formie.

Według związków zawodowych nowelizacja kodeksu pracy jest potrzebna, jednak wymaga poprawek. Ustalanie zasad pracy zdalnej powinno odbywać się w porozumieniu ze związkami zawodowymi na poziomie zakładowym lub ogólnopolskim. Koszty pracy zdalnej powinny być jasno określone, a wprowadzenie katalogu kosztów mogłoby pomóc uniknąć nadużyć.

„Obecnie projekt przewiduje całkowitą pracę zdalną, częściową i okazjonalną. Najprawdopodobniej najpopularniejsza będzie częściowa praca zdalna” – zauważyła dr Anna Reda-Ciszewska.

NSZZ Solidarność była przeciwna całkowitej pracy zdalnej w formie proponowanej w projekcie nowelizacji. Zdaniem przedstawicieli Solidarności całkowita praca zdalna mogłaby być dopuszczalna w ponadzakładowych porozumieniach zbiorowych.

Jeżeli pracodawca chciałby pracę zdalną całkowitą wprowadzić, powinien zawrzeć porozumienie ponadzakładowe z przedstawicielem strony związkowej. Proponowaliśmy, żeby był to jakiś przedstawiciel WRDS-u (Wojewódzkiej Rady Dialogu

Społecznego – PAP) czy też Komisji Dialogu Społecznego – powiedziała PAP dr Reda-Ciszewska.

Zdaniem NSZZ Solidarność, koszty pracy zdalnej powinny być uregulowane w przepisach powszechnie obowiązujących. Pracodawca będzie wydawał regulamin pracy zdalnej, jeżeli nie uda mu się dogadać ze stroną związkową. Należy mieć na uwadze, że w wielu zakładach pracy nie ma związków zawodowych – powiedziała PAP dr Reda-Ciszewska.

OPZZ wskazuje, że w nowelizacji warto by było poszerzyć katalog kosztów pracownika związanych z wykonywaniem pracy zdalnej, które powinny być pracownikowi zwracane przez pracodawcę.

Jak zauważa Paweł Śmigielski z OPZZ, projekt wymienia tylko część kosztów, które będą się wiązały z pracą zdalną, tj. koszty energii elektrycznej oraz usług telekomunikacyjnych niezbędnych do wykonywania pracy zdalnej. Według niego brakuje wprost wskazanych w treści projektu innych kosztów, za które pracownik wykonujący pracę zdalną powinien otrzymać od pracodawcy rekompensatę. Wymienia między innymi media takie jak ogrzewanie, wodę, czy wywóz śmieci.

Źródło: NowyObywatel.pl